

Sygn. akt VII K 1026/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy w Opolu Wydział VII Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Hubert Frankowski

Protokolant ST.sek.sąd. Anna Kowalczyk

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Opolu Asesor Agnieszka Charciarek

po rozpoznaniu dnia 14 maja 2013 roku

D. S. (S.),

s. M. i M. zd. F.,

ur. (...) w O.

Oskarżonego o to, że:

w dniu 06 czerwca 2012r. w D. przy ul. (...) dwukrotnie kopnął w lewą nogę K. K. (1) czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia okolicy ścięgna A. po stronie lewej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia inny niż określony w art. 156 § 1 k.k. trwający dłużej niż dni siedem stanowiąc zatem skutek, o jakim mowa w art. 157 § 1 k.k. działając na szkodę K. K. (1)

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

I. oskarżonego D. S. uznaje za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku przyjmując, iż czynu wyżej wymienionego dopuścił się oskarżony w warunkach znacznego ograniczenia zdolności do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem to jest występku z art. 157 par 1 kk w zw. z art. 31 par 2 kk i za to przestępstwo na podst. art. 157 par 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności ,

II. na podst. art. 69 par 1 i 2 kk i art. 70 par 2 kk wykonanie orzeczonej w pkt I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 3 (trzech)lat ,

III. na podst. art. 73 par 2 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

IV. na podst. art. 46 par 2 kk orzeka wobec oskarżonego D. S. na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1) nawiązkę w kwocie 300 złotych ,

V. na podst. art. 624 par 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił w sprawie

co następuje:

K. K. (1) oraz M. F. pozostawali w tzw. związku konkubenckim. Wyżej wymienione osoby, pomimo zerwania zarówno więzi psychicznej, jak i fizycznej oraz konfliktu natury majątkowej przez długi czas wspólnie zamieszkiwały wraz z synem M. F. w lokalu mieszkalnym położonym w D. przy ulicy (...). Któregoś dnia, na początku 2012 roku, po wymianie zamków w mieszkaniu przez M. F., K. K. (1) został zmuszony do wyprowadzki, jednakże w mieszkaniu nadal pozostawały pewne ruchomości, do których rościł sobie prawo. Z tych przyczyn K. K. (1) wielokrotnie był w Dobrzemiu, w celu wyjaśnienia sprawy rzeczy pozostawionych w lokalu.

Tak też było w dniu 6 czerwca 2012 roku, kiedy to około godziny 16.40 K. K. (1) przybył na Osiedle (...) wD. (...)W. (...). Tego dnia M. F. miała wrócić z wesela. Przed domem K. K. (1) zauważył syna M. D. S., który przed opisanym wyżej budynkiem mieszkalnym naprawiał użytkowany przez siebie motorower marki K.. W tym samym czasie D. S. dostrzegł pokrzywdzonego i na jego widok stanął w drzwiach wejściowych do przedmiotowego budynku, uniemożliwiając pokrzywdzonemu wejście do środka.

W odpowiedzi na zaistniałą sytuację K. K. (1) powiedział do D. S., by ten go przepuścił i umożliwił rozmowę z M. F.. Wówczas to D. S., nie reagując na prośby pokrzywdzonego, zaczął zachowywać się agresywnie. Następnie po krótkiej chwili K. K. (1), ignorując prowokacyjne zachowanie D. S., ponowił swą prośbę o odsunięcie się oskarżonego. Wtedy to po nieudanej próbie uderzenia pokrzywdzonego w twarz, D. S. dwukrotnie silnie kopnął K. K. (1) w lewą nogę.

K. K. (1) poczuł ból w nodze, a następnie wyciągnął telefon komórkowy i poinformował D. S., że dzwoni na Policję. W tym też momencie D. S. wycofał się, uruchomił silnik motoroweru, po czym odjechał w nieznanym kierunku.

Dzień później, czyli 7 czerwca 2012 roku, pokrzywdzony, z uwagi na nasilający się ból lewej nogi, udał się do Wojewódzkiego Centrum Medycznego mieszczącego się w O. przy ulicy (...) W. W. nr 26, gdzie udzielono mu pomocy lekarskiej. U badanego stwierdzono stłuczenie okolicy ścięgna A. po stronie lewej. W tym też centrum poszkodowany był leczony ambulatoryjnie.

Stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., trwający jednakże nieco dłużej niż dni siedem, stanowiąc skutki o jakich mowa w art. 157 § 1 k.k.

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonego K. K. (1) – k. 8, 102,
- częściowo zeznania świadka T. P. – k. 198-199,
- częściowo zeznania świadka M. M. (3) – k. 199-200,
- częściowo zeznania świadka M. F. – k. 185-186,
- częściowo wyjaśnienia D. S. – k. 24, 101-102,
- pisemne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 1-2,
- dokumentacja medyczna K. K. (1) – k. 3-5, 16-18,
- konsultacja medyczna – k. 9,
- opinia biegłego A. J. – k. 20,
- dokumenty złożone przez K. K. – k. 47-57, 62-74, 90-93, 95-96, 108-181,

D. S. urodził się 26 stycznia 1995 roku w O.. Jest bezdzietnym kawalerem. Posiada wykształcenie gimnazjalne. Obecnie oskarżony jest uczniem Szkoły Zawodowej w O., pozostającym na utrzymaniu matki. D. S. nie posiada istotnego majątku.

D. S. nie jest chory psychicznie ani też upośledzony umysłowo, jednakże od dzieciństwa wykazuje objawy hiperkinetycznych zaburzeń zachowania, z którego to powodu miał w okresie zarzucanego mu czynu w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swym postępowaniem. Jest zdolny do udziału w postępowaniu.

Oskarżony nie był dotąd karany sądownie.

Dowody:

- dane osobopoznawcze – k. 25,
- opinia sądowo-psychiatryczna – k. 77-80,
- dane o karalności z K. – k. 21, 59, 187,

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego **D. S.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego i skorzystał z przysługującego mu prawa odmowy składania wyjaśnień.

Przed Sądem, nadal kwestionując swoje sprawstwo, wskazał, że nie mógł dopuścić się przestępstwa, albowiem w inkryminowanym czasie przebywał u swego kolegi w O., o czym wcześniej nie wspominał, a pokrzywdzony najpewniej sam się uszkodził albo też doznał kontuzji w innych okolicznościach.

/k. 24, 101-102/

Sąd Rejonowy zważył w sprawie,

co następuje :

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonego co do popełnienia przypisanego mu w wyroku przestępstwa, w stanie ograniczonej poczytalności, nie budziły wątpliwości.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się na materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania przygotowawczego, uzupełnionym w trakcie rozprawy głównej. To właśnie ten materiał umożliwił ustalenie istotnych okoliczności dotyczących odpowiedzialności oskarżonego.

Kluczowe dla rekonstrukcji stanu faktycznego były zeznania pokrzywdzonego K. K. (1). Istotne znaczenie miały także pozostałe dowody zgromadzone w aktach sprawy, w szczególności dokumentacja medyczna oraz wydana na jej podstawie opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej. Sąd miał nadto na uwadze dowody z dokumentów w postaci danych osobopoznawczych co do ustalenia sytuacji życiowej oskarżonego, jak i danych o jego karalności, w zakresie ustalenia, czy oskarżony był uprzednio karany sądownie, a także wnioski opinii psychiatrycznej co do stanu poczytalności. Sąd dał wiarę tym dowodom, bowiem wiarygodności i rzetelności tychże dokumentów nie podważyła żadna ze stron procesu. Nie wzbudziły one także uzasadnionych wątpliwości Sądu co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy.

W ocenie Sądu zeznania K. K. (1), zwłaszcza w zakresie okoliczności powstania obrażeń ciała, są jasne, spójne i konsekwentne pozwalają na dokonanie stanowczych i pewnych ustaleń w zakresie odpowiedzialności oskarżonego za zarzucony mu czyn przestępczy. Warty podkreślenia jest także fakt, że pokrzywdzony z możliwą precyzją opisał przebieg inkryminowanego zdarzenia, w tym odtworzył sposób zachowania się oskarżonego, przy czym przesłuchiwany podawał dokładnie i szczerze tylko te okoliczności sprawy, które z uwagi na osobiste uczestnictwo, były

mu wiadome. Tym samym Sąd nie dostrzegł żadnych przesłanek mogących podważyć wiarygodność tychże zeznań, zwłaszcza w zakresie ewentualnego motywu leżącego po jego stronie, aby zaistniała rzeczywistość przedstawić inaczej aniżeli zgodnie z prawdą. Wskazać bowiem należy, że owe zeznania znalazły potwierdzenie w dokumentacji medycznej oraz w opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. To właśnie w tej opinii biegły wskazał, że obrażenia odniesione przez K. K. (1) mogły powstać w okolicznościach przez niego podanych, a co więcej, że stanowią one skutki o jakich mowa w art. 157 § 1 k.k. Już w tym miejscu wskazać należy, iż - zdaniem Sądu – brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania opinii sporządzonej w przedmiotowej sprawie przez biegłego z zakresu medycyny sądowej lek. med. A. J.. Opinia ta bowiem została sporządzona w sposób rzetelny i prawidłowy. Nadto nie zawiera żadnych braków i jest jednoznaczna w swych wnioskach. Co więcej, oskarżony nie podniósł też żadnych obiektywnych i rzeczowych zarzutów co do fachowości lub bezstronności biegłego i tym samym Sąd powyższy dowód uznał za w pełni wiarygodny. Dodać trzeba, że podawane przez oskarżonego odmienne okoliczności powstania u pokrzywdzonego obrażeń, w tym, że sam je u siebie spowodował, nie były oparte na żadnej wiedzy, ani też nie zostały poparte żadnymi dowodami.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz mającym stanowić ich oparcie zeznaniom matki M. F. oraz kolegów T. P. i M. M. (3). Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na czas w jakim w sprawie pojawiło się alibi oskarżonego, tj. dopiero w toku rozprawy głównej. Nie raczył oskarżony o tym wspomnieć ani w swych wyjaśnieniach w charakterze podejrzanego, ani też przy zakończeniu postępowania przygotowawczego. Dodatkowo wskazać należy na relacje oskarżonego z w/wymienionymi świadkami, których rolą było podważenie wersji wydarzeń przedstawionej przez samego pokrzywdzonego. Świadczyły o tym choćby rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach wyżej wymienionych świadków tak co do daty powrotu z wesela, okresu przebywania u kolegi, osób tamże obecnych, spożywania alkoholu, etc, etc. W ocenie Sądu oświadczenia procesowe tychże osób stanowią jedynie nieudolną próbę uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej, która w konfrontacji z wyżej wskazanymi wiarygodnymi, szczerymi i konsekwentnymi zeznaniami pokrzywdzonego, popartymi dokumentacją medyczną, nie mogła się ostać. W ocenie Sądu nieprzyznanie się oskarżonego do winy, wskazywanie zarówno przez niego, jak i przez świadka T. P. faktów i okoliczności mających świadczyć o niepopelnieniu przez D. S. zarzucanego mu czynu zabronionego było tylko i wyłącznie uzgodnioną przez nich wersją wydarzeń. Tym samym – zdaniem Sądu – oskarżony, wiedząc, że nie było bezpośrednich świadków inkryminowanego zdarzenia oraz mając na to czas, uzgodnił przebieg wydarzeń w inkryminowanym dniu, który to przebieg uzgodnił wraz ze swoimi najbliższymi kolegami oraz z matką, z których żadne nie było przesłuchiwane w postępowaniu przygotowawczym.

Na tle ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie jawi się jako oczywista konstatacja, że zachowanie oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu zabronionego wyczerpało ustawowe znamiona przestępstwa określonego w art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 Kk.

Wyjaśniając podstawę prawną wyroku w pierwszej kolejności podkreślić wypada, iż sprawcą przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. może być każdy, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zszpecenia lub zniekształcenia ciała. (...) uszczerbek na zdrowiu determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego, który musi przekroczyć 7 dni. Przedmiotem ochrony jest tu zdrowie i życie człowieka. Zachowanie sprawcy musi obiektywnie naruszać wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem, jakim jest zdrowie. Występek ten może być popełniony umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem ewentualnym, przy czym sprawca nie musi uświadamiać sobie i na przykład chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał dłużej niż 7 dni albo nie dłużej niż 7 dni, bowiem wystarczy, że chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu nie będzie lekki.

W niniejszej sprawie D. S. w inkryminowanym dniu w D. przy ulicy (...) dwukrotnie kopnął w lewą nogę K. K. (1), przez co spowodował u pokrzywdzonego uszkodzenie ciała w postaci stłuczenia okolicy ścięgna A. po stronie lewej, co z kolei spowodowało naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony działał umyślnie, choć w warunkach ograniczonej poczytalności. Wskazać bowiem należy, że D. S. miał zamiar zadać ból pokrzywdzonemu i w tym też celu, poprzez kopnięcie pokrzywdzonego w lewą nogę, uszkodzić ciało K. K. (1). Co więcej oskarżony, kopiąc pokrzywdzonego, z całą pewnością obejmował swoją świadomością skutek swojego działania jakim była możliwość spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Tym samym zachowanie oskarżonego było sprzeczne z prawem, nie mieściło się w ramach żadnego z kontratypów, było więc bezprawne. W świetle powyższego zasadnym jest również wniosek, że czyn ten był społecznie szkodliwy i to w stopniu wyższym niż znikomy. Poza tym w przedmiotowej sprawie istniały pełne podstawy do przypisania oskarżonemu winy relacjonowanej do zarzucanego mu czynu, bowiem osiągnął on w czasie jego popełnienia wiek uzasadniający odpowiedzialność karną w rozumieniu art. 10 § 1 k.k. i brak było jakichkolwiek podstaw faktycznych do przyjęcia istnienia po jego stronie okoliczności uchylających winę poza przyjęciem ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem.

Kierując się sądowymi dyrektywami wymiaru kary wyrażonymi

w art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k., a także mając na uwadze dyspozycję art. 157 § 1 k.k., Sąd skazał D. S. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Nie znalazł przy tym Sąd uzasadnionych przyczyn przemawiających za nadzwyczajnym złagodzeniem kary z art. 31 § 2 Kk, skoro sytuacja rodzinnego trwała już od dłuższego czasu, a jak wyjaśnił sam oskarżony, już w przeszłości zdarzały się sytuacje, w których dopuścił się zamachu na nietykalność cielesną pokrzywdzonego.

Wymierzając oskarżonemu karę za popełnione przestępstwo Sąd kierował się przede wszystkim rodzajem naruszonego dobra (zdrowie człowieka oraz nienaruszalność integralności i prawidłowości funkcjonowania jego ciała), stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz rozmiarem ujemnych następstw. W tym kontekście wskazać należy, iż na skutek agresji oskarżonego K. K. (3) odniósł tzw. średnie obrażenia ciała, czyli obrażenia o jakich mowa w art. 157 § 1 k.k., tj. trwające dłużej niż 7 dni. Natomiast mając na uwadze, że oskarżony dwukrotnie kopnął pokrzywdzonego w lewą nogę, a owe kopnięcia poprzedzone były agresją, przyjąć należało, iż jego czyn cechował stosunkowo duży stopień zawinienia. Przy wymiarze kary Sąd miał nadto na uwadze młody wiek oskarżonego i stosownie do niego uwzględnił wychowawczy charakter kary. W charakterze okoliczności łagodzącej potraktowano także właściwości i warunki osobiste oskarżonego prowadzącego ustabilizowany tryb życia (kontynuowanie nauki w Szkole Zawodowej w O.), a także jego dotychczasową niekaralność, wreszcie zaś pozostający w tle całego zdarzenia konflikt natury rodzinnej, które to okoliczności reasumując zaważyły za wymierzeniem kary w granicach minimum ustawowego zagrożenia. Wobec braku pojednania się stron oraz uzgodnienia sposobu naprawienia szkody, brak było podstaw do zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

Sąd, po rozważeniu wszystkich okoliczności, uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzą natomiast przesłanki do zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec D. S. kary pozbawienia wolności. Wymierzona kara pozbawienia wolności mieści się bowiem w granicach określonych w art. 69 § 1 k.k. a ponadto - zdaniem Sądu - jest wystarczająca do osiągnięcia wobec oskarżonego celów jakie kara ma do spełnienia, w tym w szczególności powrotowi oskarżonego do przestępstwa. W ocenie Sądu w stosunku do oskarżonego istnieje tzw. pozytywna prognoza kryminologiczna, która przemawia za tym, że osiągnięte zostaną cele kary bez konieczności jej efektywnego wykonania. W tym przypadku należy bowiem mieć na uwadze młody wiek oskarżonego i fakt, że D. S. nie był w przeszłości karany sądowo. Okoliczność ta wskazuje, że dotychczasowy sposób życia oskarżonego nie był zasadniczo związany z naruszaniem norm karnych oraz że nie wywoływał uwag krytycznych, mogących prowadzić do wniosku, iż oskarżony jest osobą zdemoralizowaną. Zresztą także zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadził do tego rodzaju wniosku. W konsekwencji uprzednia niekaralność oskarżonego wskazywała na incydentalność przestępnego zachowania w jego dotychczasowym życiu, zatem zasadne stało się przyjęcie istnienia wobec niego dodatniej prognozy i to w takim stopniu, który pozwolił na ustalenie okresu próby w minimalnym dla sprawców młodocianych wymiarze 3 lat.

Ponieważ w chwili popełnienia czynu i orzekania przez Sąd I instancji D. S. był osobą młodocianą, a wymierzona kara winna mieć przede wszystkim charakter wychowawczy, Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego w okresie próby.

W ocenie Sądu okres próby w wymiarze 3 lat wraz z obligatoryjnym dozorem kuratora sądowego pozwoli na kontrolę zachowania oskarżonego oraz na zweryfikowanie postawionej przez Sąd pozytywnej prognozy kryminologicznej. W sytuacji zastosowania kary o charakterze probacyjnym można przypuszczać, iż przy dozorcze kuratora oddziaływanie niniejszego skazania oskarżonego przyniesie pożądany efekt.

Na uzasadniony wniosek pokrzywdzonego sprecyzowany ostatecznie na rozprawie głównej w dniu 18.12.2012r. /k. 75/ Sąd w miejsce obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 Kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1) nawiązkę w wysokości 300 zł, adekwatnej do rozmiaru krzywdy spowodowanej stłuczeniem ścięgna A., zwłaszcza zaś bólu związanego z doznanymi obrażeniami i ich rehabilitacją, nie tracąc z pola widzenia sytuacji osobistej i majątkowej oskarżonego, który nie posiada własnych dochodów ani też majątku, a czynu dopuścił się w warunkach poczytalności ograniczonej.

Całokształt przedstawionych okoliczności sprawił, że Sąd orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku uznając, że orzeczona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i zawinienia sprawcy, a wydane rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie jego błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnych czynów.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu uzasadniała treść art. 624 k.p.k. Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego jako osoby bez zarobków pozostającej na utrzymaniu matki, uiszczenie tejże sumy przez D. S. byłoby zbyt uciążliwe, co implikowało zwolnienie go od obowiązku ponoszenia tychże wydatków, w tym także opłaty od kary.

W tych okolicznościach, w oparciu o wskazane przepisy prawa,

orzeczono jak w sentencji.

.....

(...)

- (...). (...).
- (...) (...).(…),
- (...). (...),

O., (...),